



Wykład Anielskich Ogrodów



Warsztat o kształtach, smakach i zapachach owoców



Talerz z otrębów da się zjeść

dżem „morela-gruszka-melon”, dżem „borówka-malina”, przecier „dereń-antonówka-róża”. W kategorii alkoholi najlepsze były: nalewka truskawkowa, sosnówka i nalewka z czeremchy.

Magda Mądrawska-Okołów z Fundacji NATURA-Inie wprowadziła dzieci i młodzież w świat zapachów, kolorów i kształtów owoców. Przy zamkniętych oczach okazało się, że jedno owoce mają zapach mocniejszy, inne ulotny i trudniejszy do odgadnięcia. Magda jako botaniczka, w formie zabawy wyjaśniła uczestnikom po co właściwie roślinie są owoce, w dodatku w tak różnych formach. I ta różnorodność form została wykorzystana do zrobienia jadalnych ludzko-potworów.

Jagoda Gąsiorowska z pracowni JaWa z Łośna poprowadziła, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem, warsztaty plastyczne, podczas których powstały ręcznie malowane w owocowe motywy torby na zakupy. Do malowania używaliśmy farb akrylowych, dzięki czemu torby można prać i używać ich wielokrotnie.

W spotkaniu uczestniczyło ok. 70 osób, także z... Japonii. Spotkanie z Sadem dofinansowane było przez Fundację Instytut na rzecz Ekorozwoju w ramach projektu Agroturystyka w Sieci Natury.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za udział i świetną atmosferę oraz zapraszamy na kolejne spotkanie w Owczarach, tym razem Wiosenne Spotkanie z Łąką (25.04.2020 r.).

Ewa Drewniak



PRZYRODA NA SZALI

Reaktywacja Polskiego Towarzystwa Ekologicznego

19 października 2019 r. w Poznaniu odbył się zjazd założycielski w celu powołania Polskiego Towarzystwa Ekologicznego (PTEKol). Ma ono być towarzystwem naukowym, mającym na celu rozwijanie i propagowanie ekologii jako dziedziny nauki oraz wspieranie jej stosowania w praktyce. Do towarzystwa mogą należeć osoby prowadzące działalność naukową lub edukacyjną w dziedzinie ekologii. Działalność Towarzystwa ma być kontynuacją i rozwinięciem działań wcześniejszego towarzystwa o tej nazwie, które działało do początków XX wieku. Siedzibą Towarzystwa jest Warszawa. Zjazd założycielski wybrał zarząd PTEKol w składzie: Wiktor Kotowski (prezes), Katarzyna Celejewska-Mrozek, Olga Cholewińska, Andrzej Jagodziński, Agnieszka Kolada, Mariusz Lamentowicz (sekretarz), Ewa Mierzejewska (skarbnik), Aleksander Rachwald (wiceprezes), Krzysztof Szoszkiewicz, Piotr Tryjanowski.

Towarzystwa naukowe (jest ich w Polsce ok. 350) działają w Polsce na podstawie ogólnego prawa o stowarzyszeniach, choć podnoszone są postulaty stworzenia specyficznych ram prawnych dla społecznego ruchu naukowego, w tym towarzystw naukowych.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej o fińskich wilkach i zawiłościach ochrony gatunkowej

10 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał wyrok w sprawie C-674/17, odpowiadając na pytanie Najwyższego Sądu Administracyjnego Finlandii dotyczące interpretacji zasad ochrony gatunkowej i odstępstw od niej (art. 12 i 16 dyrektywy siedliskowej). Sąd pytał, czy można udzielić zezwolenia na zabicie kilku wilków w celu zapobiegania kłusownictwu (a konkretnie w celu zapobieżenia ich ewentualnemu skłusowaniu przez zaniepokojoną ludność miejscową) oraz w celu ochrony psów domowych i „podniesienia ogólnego poczucia bezpieczeństwa”. Tj. celem zezwolenia na polowanie miałyby być „ochrona populacji wilka przez wzmocnienie pozytywnej postawy mieszkańców względem wilków, a w konsekwencji ograniczenie kłusownictwa”.

Wilk *Canis lupus* jest w Finlandii (z wyjątkiem tzw. „obszaru zarządzania populacją reniferów”) gatunkiem ujętym w zał. IV dyrektywy siedliskowej, tj. stosują się do

niego wymogi ustalenia ochrony gatunkowej (art. 12 dyrektywy) i ścisłe wymogi co do ewentualnych odstępstw od tej ochrony (art. 16).

Trybunał orzekł, że teoretycznie co do zasady – ponieważ kłusownictwo jest istotnym problemem dla osiągnięcia właściwego stanu ochrony wilka w Finlandii – ograniczenie kłusownictwa może być dopuszczalnym motywem odstępstwa. Aby jednak możliwość tę zastosować w praktyce, trzeba by jednak w chwili wydania takiego zezwolenia mieć niezbitę dowody, że faktycznie polowania będące przedmiotem odstępstwa mogą realnie zmniejszyć liczbę nielegalnych polowań, i to w takim stopniu, że spowoduje korzystny efekt dla stanu ochrony populacji wilków, mając na uwadze liczbę planowanych odstępstw i najnowsze szacunki liczby nielegalnych odstrzałów. Musiałyby być spełnione także pozostałe warunki odstępstw, np. brak alternatyw.

W rozważanym przypadku warunki te nie były spełnione. Po pierwsze, już fiński sąd ustalił, że żaden dowód naukowy nie uprawnia do wniosku, że legalne polowania na gatunki chronione ograniczają kłusownictwo do takiego stopnia, że miałyby to ogólnie pozytywny wpływ na stan ochrony tego gatunku. Po drugie, istnienie nielegalnej działalności, takiej jak kłusownictwo, oraz trudności, jakie napotyka sprawowanie nad nią nadzoru, nie uprawniają do odstępstwa, a przeciwnie – zobowiązują raczej państwo do priorytetowo traktowanej, ścisłej i skutecznej kontroli tej nielegalnej działalności. Po trzecie, nie przedstawiono pełnej analizy wpływu lokalnego odstępstwa na stan ochrony wilka w Finlandii. Po trzecie, w Finlandii na podstawie odstępstw w latach łowieckich 2015–2016, zostały odstrzelone

43 lub 44 wilki, z których połowę stanowiły osobniki o potencjale reprodukcyjnym, podczas gdy całkowita populacja w skali kraju liczyła 275–310 osobników. Roczna liczba nielegalnych pozyskań została zaś oszacowana na 30 osobników. W rezultacie odstępstwa w celu „ochrony populacji” doprowadziły do uśmiercenia dodatkowych 13 lub 14 osobników ponad te, które wedle szacunków zginęłyby w wyniku kłusownictwa – powodując negatywny wpływ na tę populację.

Wyrok z radością przyjęli przyrodnicy, ponieważ przypomniał o restrykcyjnych warunkach odstępstw od ochrony gatunkowej i zasugerował, że fińska praktyka nie jest z nimi zgodna (choć ostateczne rozstrzygnięcie co do faktów należy do sądu fińskiego). Jednak, także europejskie stowarzyszenie organizacji myśliwskich FACE z radością przyjęło wyrok, widząc w nim potencjalną akceptację dla polowań jako elementu zarządzania populacjami gatunków dużych drapieżników.

Pamiętać trzeba, że wyrok TSUE nie ma bezpośredniego przełożenia na pojawiające się niekiedy pomysły przywrócenia polowań na wilki w Polsce. Polska, wstępując do Unii Europejskiej, wynegocjowała że na jej terytorium wilk i bóbr nie będą uznawane za gatunki z zał. IV dyrektywy siedliskowej, tj. nie będą objęte unijnymi przepisami o ochronie gatunkowej zwierząt (choć wciąż są przedmiotami ochrony w odpowiednich obszarach Natura 2000 i państwo jest odpowiedzialne za stan ochrony ich populacji). Ochrona gatunkowa wilka jest więc w Polsce, inaczej niż w większej części Finlandii, sprawą krajową. Wyrok ma jednak znaczenie dla interpretacji ochrony innych gatunków objętych prawem europejskim.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej o ochronie obszarów Natura 2000

W ważnym wyroku w sprawie C - 290/18 z 5 września 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wypowiedział się m. in. co do obowiązku ochrony na obszarach Natura 2000. Trybunał rozpatrywał skargę wniesioną przez KE przeciwko Portugalii, w której Komisja zarzucała Portugalii opieszałość w planowaniu ochrony obszarów Natura 2000 oraz ogólnikowość planów. Trybunał uznał zarzuty Komisji i potwierdził interpretację art. 6.1.

Art. 6.1 dyrektywy siedliskowej w interpretacji TSUE zobowiązuje państwa członkowskie, by:

Na każdym obszarze Natura 2000 wprowadziły dla każdego z występujących na obszarze Natura 2000 gatunków z załącznika II i siedlisk z załącznika I odpowiednie środki ochronne, odpowiadające wymaganiom ekologicznym tych siedlisk i gatunków.

Środki te muszą opierać się na wiedzy naukowej i wysokiej jakości podstawowych informacjach dotyczących warunków panujących na tych obszarach, występujących na nich gatunków oraz głównych presji lub zagrożeń, które mogą się pojawić. Wynika z tego, że takie środki powinny być określane indywidualnie dla każdego przypadku i opierać się na specyficznych dla danego miejsca celach ochrony.

Środki te muszą rzeczywiście być adekwatne do wymagań ekologicznych odpowiednich siedlisk i gatunków.

Środki te muszą być kompletne, jasne i precyzyjne. Choć nie jest to jasno napisane w art. 6.1., to z motywu ósmego preambuły dyrektywy wynika, że środki te muszą być nie tylko ustalone, ale i faktycznie zastosowane. Przykładem niewystarczających środków są ogólne plany sektorowe, nie odnoszące się szczegółowo do gatunków i siedlisk chronionych w obszarze Natura 2000 i ich wymogów ekologicznych

Polacy pomogli kupić „Wolny Las”

Pełnym sukcesem zakończyła się internetowa zbiórka pieniędzy ogłoszona przez parę aktywistów ekologicznych – Karolinę i Mieszka Stanisławskich na zakup z rąk prywatnych 5 ha starego lasu w Beskidzie Niskim. W krótkim czasie zebrano 100% brakującej do zakupu kwoty – 139 tys. zł, a wpłaty nadal napływają. Inicjatorzy zbiórki organizują warsztaty „Bycie w Lesie” i od lat ze smutkiem i troską obserwowali, jak na terenie Puszczy Karpackiej wycinano kolejne fragmenty starodrzewi. Jak deklarują – „Wolny Las” będzie żył po swojemu – bez wycinek, polowań i zabudowy. Być może naród, skoro chce chronić Puszcze Białowieską, powinien ją sobie po prostu od państwa kupić?